

Sygn. akt VII W 328/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 lipca 2014 r.

Sąd Rejonowy w O. VII Zamiejscowy Wydział Karny z siedzibą w S. w składzie:

Przewodniczący – **SSR Izabela Nowak**

Protokolant Katarzyna Kudzia

w obecności oskarżyciela R. O.

po rozpoznaniu dnia 13 lutego 2014 r., 9 kwietnia 2014 r., 3 czerwca 2014 r., 29 lipca 2014 r.,

sprawy przeciwko

P. W.

synowi E. i D. zd. S.

ur. (...) w S.

obwinionego o to, że:

w dniu 29 czerwca 2013r. ok. godz. 01.50 w S. przy ul. (...) nie udzielił funkcjonariuszom Policji upoważnionym z mocy ustawy do legitymowania danych co do tożsamości własnej osoby jak i na żądanie funkcjonariuszom Policji nie okazał dowodu osobistego

tj. za wykroczenie z art. 65 § 2 kw

I. uznaje obwinionego **P. W.** za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu stanowiącego wykroczenie z art. 65 § 2 kw w zw. z art. 65 § 1 kw i za to na podstawie art. 65 § 1 k.w. w zw. z art. 65 § 2 kw wymierza mu karę grzywny w kwocie 500 (pięćset) złotych,

II. na podstawie art. 118 k.p.w. i art. 3 ust. 1 w zw. z art. 21 pkt 2 ustawy o opłatach w sprawach karnych zasądza od obwinionego na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe w sprawie w kwocie 150 zł, w tym opłatę w kwocie 50 złotych.

Sygn. akt VII W 328/13

UZASADNIENIE

Na podstawie zgromadzonego materiału dowodowego, Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 29 czerwca 2013 r. około godziny 1.50 M. W. - barmanka lokalu C. Pub w S. przy ul. (...) wezwała Policję z uwagi na awanturę w lokalu, którą wywołał D. Ż.. Z polecenia dyżurnego KPP w S. funkcjonariusze Policji W. P. i K. R. udali się na interwencję do lokalu C. Pub w S. przy ul. (...). W związku z tym, iż interwencja dotyczyła awantury w lokalu, w celu udzielenia asysty, z polecenia dyżurnego KPP w S., na ul. (...) wysłani zostali także funkcjonariusze Policji M. D., W. W. (1), M. Ł., K. K.. W tym samym czasie w lokalu przebywał P. W.. Interwencja przeprowadzona została w stosunku do D. Ż. i po jej zakończeniu funkcjonariusze Policji wyszli z terenu lokalu i udali się przed bramę gdzie stały zaparkowane radiowozy.

/Dowód: wyjaśnienia obwinionego P. W. (częściowo) – k. 23, 76v-77;

zeznania świadka M. D. – k. 5-6, 96v-97;
zeznania świadka W. W. (1) – k. 8-9, 77v-78;
zeznania świadka M. Ł. – k.11-12, 80v-81;
zeznania świadka K. K. – k.14-15, 78v-79;
zeznania świadka W. P. – k.17-18, 79v-80;
zeznania świadka K. R. – k. 20-21, 81v-82;
zeznania świadka M. W. (częściowo) – k. 97v;
zeznania świadka D. Ż. (częściowo) – k. 82/

Kiedy funkcjonariusze Policji po zakończonej interwencji znajdowali się przed bramą posesji, na której znajduje się lokal, P. W. wyszedł przed bramę i wykrzykiwał w stronę funkcjonariuszy Policji wulgaryzmy „zawsze i wszędzie Policja jebana będzie, wypierdalać kurwy jebane”. P. W. przy tym miał podniesione dwie ręce do góry i pokazywał obraźliwe gesty. K. R. wraz z M. D. podjęli interwencję wobec P. W. i kiedy szli w jego kierunku, P. W. cofnął się na teren lokalu. Za nimi poszli także pozostali funkcjonariusze Policji M. Ł., K. K., W. P. i W. W. (1). Kiedy K. R. i M. D. podeszli do P. W., M. D. poinformował go, iż zostaje zatrzymany w związku ze znieważeniem funkcjonariuszy Policji i poprosił o podanie danych osobowych. W tym czasie przed lokalem stało dużo osób i w celu odizolowania od nich P. W., wszyscy funkcjonariusze Policji otoczyli go kołem. Funkcjonariusze Policji stali odległości około jednego metra od P. W.. P. W. odmówił podania swoich danych osobowych i okazania dokumentu tożsamości. P. W. został pouczony przez M. D. o treści art. 65 § 2 k.w. i mimo to nie chciał podać swoich danych osobowych. Następnie M. D. i K. R. złapali P. W. pod ręce i razem podeszli do radiowozu. Kiedy funkcjonariusze Policji otwierali drzwi od radiowozu P. W. zaczął uciekać. Za uciekającym P. W. pobiegł K. R. i M. Ł.. Po kilku metrach doszło do zatrzymania. P. W. został doprowadzony przez M. Ł. i K. R. do radiowozu i założono mu kajdanki. P. W. został osadzony w radiowozie M. D. i W. W. (1). Następnie wszyscy udali się do KPP w S.. W trakcie jazdy do KPP w S. P. W. wykrzykiwał wulgaryzmy pod adresem funkcjonariuszy Policji.

/Dowód: wyjaśnienia obwinionego P. W. (częściowo) – k. 23, 76v-77;

zeznania świadka M. D. – k. 5-6, 96v-97;
zeznania świadka W. W. (1) – k. 8-9, 77v-78;
zeznania świadka M. Ł. – k.11-12, 80v-81;
zeznania świadka K. K. – k.14-15, 78v-79;
zeznania świadka W. P. – k.17-18, 79v-80;
zeznania świadka K. R. – k. 20-21, 81v-82/

Po przyjeździe do KPP w S., w trakcie kontroli osobistej u P. W. ujawniono dowód osobisty i na jego podstawie ustalono dane osobowe. W. W. (1), M. D., K. K., W. P., K. R. nie znali wcześniej P. W.. P. W. odmówił poddania się badaniu na zawartość alkoholu w wydychanym powietrzu. Następnie M. D., W. P. i K. R. udali się wraz z P. W. do (...) Centrum Medycznego celem przebadania. Po przyjeździe na izbę przyjęć P. W. zdjęto kajdanki. P. W. chwycił stojącą na korytarzu ławkę i krzychał, że rozbije okno i ucieknie. Funkcjonariusze Policji wezwali go do zachowania zgodnego z prawem oraz ostrzegli o możliwości użycia pałki służbowej. P. W. na chwilę się uspokoił, a następnie ponownie chwycił ławkę. Został wtedy dwukrotnie uderzony przez M. D. pałką służbową i założono mu kajdanki.

/Dowód: zeznania świadka M. D. – k. 5-6, 96v-97;

zeznania świadka W. W. (1) – k. 8-9, 77v-78;

zeznania świadka M. Ł. – k.11-12, 80v-81;

zeznania świadka K. K. – k.14-15, 78v-79;

zeznania świadka W. P. – k.17-18, 79v-80;

zeznania świadka K. R. – k. 20-21, 81v-82/

Na izbie przyjęć P. W. został przebadany przez lekarza dyżurnego J. J.. W trakcie badania P. W. krzychał do lekarza żeby wezwał inny patrol. W tym czasie na izbie przyjęć znajdował się nieprzytomny małaletni M. Ź. oraz jego matka K. Ź.. P. W. zaczął się cofać w jego kierunku, został wezwany przez M. D. do powrotu. W związku z tym, iż P. W. nadal się odsuwał M. D. podszedł do niego, chwycił go za rękę, chcąc doprowadzić do biurka lekarza. P. W. zaczął się wyrwać. Funkcjonariusze Policji podjęli próbę obezwładnienia go. W trakcie obezwładniania P. W. uderzył głową W. P. w okolicę żeber. Następnie wszyscy upadli na podłogę. P. W. siłą został obezwładniony i wyprowadzony na korytarz. P. W. cały czas się szarpał, usiłowała się wyrwać, kilkakrotnie uderzył głowa o posadzkę. W trakcie pobytu na izbie przyjęć (...) Centrum Medycznego (...) zachowywał się agresywnie, krzychał, był wulgarny. Nie było na odkrytych częściach jego ciała żadnych obrażeń. W trakcie powrotu radiowozem za (...) Centrum Medycznego do KPP w S. P. W. uderzał głową o elementy wyposażenia pojazdu.

/Dowód: zeznania świadka M. D. – k. 5-6, 96v-97;

zeznania świadka W. P. – k.17-18, 79v-80;

zeznania świadka K. R. – k. 20-21, 81v-82/

zeznania świadka Z. D. – k. 120-122, 144v;

zeznania świadka J. J. – k. 123v-124, 126v-128, 144v-145;

zeznania świadka K. Ź. – k. 133-134, 136-137, 146;

zeznania świadka H. S. – k. 129, 130v-131, 145v-146;

zeznania świadka L. D. – k. 139-141, 142v-143, 181v/

W KPP w S., po osadzeniu P. W. w pokoju służbowym, zdjęto mu kajdanki w celu założenia kaftana bezpieczeństwa. Po zdjęciu kajdanek P. W. uderzał głową w ścianę w wyniku tego ściana uległa pęknięciu, uszkodzone także zostały drzwi i futryna. W związku z niszczeniem mienia przez P. W. M. Ł. kilkakrotnie użył pałki służbowej i uderzył P. W. na wysokości ud i pośladków. P. W. nadal był agresywny, usiłował odepchnąć M. Ł. w związku z tym został uderzony w okolicę pleców. K. R., M. Ł. obezwładnili P. W. a K. R. założył mu kaftan bezpieczeństwa. P. W. został osadzony w izbie zatrzymań.

/Dowód: zeznania świadka M. D. – k. 5-6, 96v-97;

zeznania świadka W. W. (1) – k. 8-9, 77v-78;

zeznania świadka M. Ł. – k.11-12, 80v-81;

zeznania świadka K. R. – k. 20-21, 81v-82/

Zgodnie z opinią (...) im. P. we W. P. W. doznał obrażeń ciała w postaci licznych, rozległych, zlokalizowanych praktycznie na całym ciele podbiegnięć krwawych. Obrażenia te mogły powstać w trakcie interwencji w dniu 29 czerwca 2013 r. Obrażenia te powstały od działania narzędzi tępych i tępokrawdzistych, działających z umiarkowaną i średnią siłą. W przypadku najbardziej charakterystycznych obrażeń w postaci rozległych podbiegnięć krwawych, z obrzękami i krwiakami podskórnymi zlokalizowanymi na obu udach i pośladkach, siła niezbędna do ich powstania musiała być znaczna. Biegły, z medycznego punktu widzenia, wykluczył możliwość usiłowania wkładania P. W. pałki policyjnej do odbytu, użycia gazu łzawiącego, licznych uderzeń pięściami, kopnięć po głowie, tułowiu, okolicy karczki czy też skakania po udach albowiem nie stwierdzono takiej ilości obrażeń korespondujących z silnymi i wielokrotnymi urazami tych okolic. Biegły stwierdził także, iż rozległe obrażenia zlokalizowane na udach i pośladkach oraz obrażenia pleców wykazują typowe cechy morfologiczne dla powstałych od działania przedmiotów tępych, wydłużonych, dość twardych o ograniczonej powierzchni takich jak pałka policyjna. Postanowieniem z dnia 30 czerwca 2014 r. Prokuratura Rejonowa dla Wrocławia – Fabrycznej umorzyła śledztwo w sprawie przekroczenia w dniu 29 czerwca 2013 r. w S. uprawnień przez funkcjonariuszy Policji z KPP w S. poprzez nieuzasadnione zatrzymanie i doprowadzenie do K. P. W. tj. o czyn z art. 231 § 1 k.k. wobec braku znamion czynu zabronionego oraz w sprawie przekroczenia w dniu 29 czerwca 2013 r. w S. uprawnień przez funkcjonariuszy Policji z KPP w S. poprzez nieuzasadnione zastosowanie środków przymusu bezpośredniego wobec P. W. spowodowaniu u niego licznych obrażeń ciała tj. o czyn z art. 231 § 1 k.k. i art. 157 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. wobec braku danych dostatecznie uzasadniających popełnienie przestępstwa.

/Dowód: opinia (...) Medycznego – k. 164-170;

postanowienie o umorzeniu śledztwa z dnia 30 czerwca 2014 r. – k. 171v-180/

Obwiniony P. W. ma 34 lata, jest kawalerem, nie ma nikogo na utrzymaniu. Pracuje w firmie (...) z siedzibą w P., jego miesięczny dochód wynosi 2.500 zł netto.

/Dowód: dane osobowe obwinionego – k. 76/

Obwiniony P. W. nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu. Wyjaśnił, iż w dniu 29 czerwca 2013 r. w S. na ul. (...) przy lokalu C. Pub były wobec niego podjęte czynności dotyczące rzekomego znieważenia funkcjonariuszy Policji. Obwiniony podał, że funkcjonariusze Policji nie pytali się o jego dane osobowe i nie żądali okazania dowodu osobistego. Czynność zatrzymania wykonywał M. Ł., który go znał wcześniej. W sumie było sześciu Policjantów, do obwinionego podeszło dwóch. P. W. podał także, iż zachowywał się spokojnie, nie stawiał żadnego oporu, wykonywał polecenia wydawane przez Policjanta. Wyjaśnił ponadto, że Policjanci wyciągnęli go z terenu lokalu za ręce i doprowadzili do radiowozu, tam nie było nikogo więcej. Obok radiowozu, wykorzystując chwilową nieuwagę, obwiniony podjął próbę ucieczki z uwagi na to, iż funkcjonariusze Policji bezzasadnie stosowali wobec niego siłę fizyczną. Po około 3 metrach został zatrzymany. Zostały mu założone kajdanki na ręce trzymane z tyłu i został osadzony w radiowozie. Następnie P. W. został przewieziony do KPP w S.. Obwiniony podał, iż także w radiowozie nie pytano się go o dane osobowe i nie żądano okazania dowodu osobistego. W KPP w S. zerwano z niego odzież i z kieszeni wyleciał portfel, z którego funkcjonariusze Policji wyciągnęli dowód osobisty. Obwiniony zaprzeczył aby używał wobec funkcjonariuszy Policji obraźliwych gestów i słów wulgarnych. Podał, iż słowa wulgarne wypowiadał pod adresem D. Ż.. Wyjaśnił, iż to funkcjonariusze Policji narzucili formę rozmowy, M. Ł. powiedział bowiem do niego „W. zamknij się”.

/Dowód: wyjaśnienia obwinionego – k. 23, 76-77/

W wyniku ustalonego stanu faktycznego Sąd zważył, co następuje:

W świetle analizy zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego Sąd uznał, iż wina i sprawstwo obwinionego P. W. w zakresie popełnienia zarzucanego mu wykroczenia nie budzą żadnych wątpliwości.

Ustalając stan faktyczny, Sąd oparł się przede wszystkim na zeznaniach świadków M. Ł., M. D., W. W. (1), K. K., W. P., K. R., J. J., Z. D., H. S., K. Ż., L. D.. Sąd także częściowo uwzględnił wyjaśnienia obwinionego P. W. oraz świadków

M. W. i D. Ż.. Sąd uwzględnił także dowody z dokumentów w postaci opinii Uniwersytetu Medycznego we W. oraz postanowienia prokuratora Prokuratury Rejonowej dla Wrocławia fabrycznej w sprawie DS. 156/13.

Zdaniem Sądu na wiarę zasługiwały zeznania świadka M. D. z uwagi na fakt, iż były logiczne, spójne, konsekwentne oraz korelowały z pozostałym materiałem dowodowym zgromadzonym w sprawie, a w szczególności z zeznaniami pozostałych funkcjonariuszy Policji. Uwadze Sądu nie uszedł także sposób składania zeznań przez tego świadka. M. D. składając zeznania zachowywał obiektywizm i dystans do całego zdarzenia, wskazywał tylko na te okoliczności, o których pamiętał. Ponadto obwiniony nie był mu wcześniej znany.

Podobnie Sąd odniósł się do zeznań W. W. (1). Także ten materiał dowodowy Sąd ocenił jako wiarygodny, pełny i logiczny. Zeznania W. W. (1) uzupełniały się z zeznaniami pozostałych funkcjonariuszy Policji i razem tworzyły spójną, zarówno na płaszczyźnie wewnętrznej jak i zewnętrznej, relację z przebiegu zdarzenia z dnia 29 czerwca 2013 r. Ponadto zeznania te były konsekwentne oraz logiczne. Także sposób składania zeznań wskazywał na dystans świadka do zdarzenia i do osoby obwinionego.

Za w pełni wiarygodne Sąd uznał zeznania K. K. albowiem były spójne, logiczne i znalazły potwierdzenie w pozostałym materiale dowodowym zgromadzonym w sprawie. W ocenie Sądu także ten świadek zachowywał obiektywizm i nie starał się bezpodstawnie obciążać obwinionego P. W.. Istotny jest także fakt, iż P. W. nie był mu wcześniej znany.

Ustalając stan faktyczny Sąd oparł się także na zeznaniach W. P.. W ocenie Sądu były one konsekwentne, logiczne, spójne z zeznaniami M. D., W. W. (1), K. K., M. Ł. i K. R.. Ponadto Sąd nie dopatrywał się żadnych okoliczności mogących wpłynąć na negatywną ich ocenę.

Na przymiot wiarygodności i uwzględnienie zasługiwały także zeznania świadka M. Ł.. W ocenie Sądu były one konsekwentne, logiczne i korespondowały z pozostałym materiałem dowodowym zgromadzonym w sprawie. Sąd nie dopatrywał się żadnych okoliczności mogących wskazywać na osobisty zatarg świadka z obwinionym. Sam fakt, iż M. Ł. już wcześniej podejmował interwencje wobec P. W. nie przesądza o braku jego obiektywizmu i nie dyskwalifikuje złożonych przez niego zeznań.

Odnosząc się do zeznań świadka K. R. Sąd także nie znalazł żadnych podstaw do tego aby je zdyskwalifikować jako niewiarygodne. Zeznania te były bowiem spójne, logiczne, a przede wszystkim znalazły potwierdzenie w pozostałych zeznaniach, którym Sąd dał wiarę.

W tym miejscu podkreślić należy, iż wbrew twierdzeniom obrony, w ocenie Sądu, brak jest jakichkolwiek podstaw do tego aby przyjąć, iż zeznania funkcjonariuszy Policji są niewiarygodne i służyć miały tylko i wyłącznie uniknięciu przez nich konsekwencji w związku z rzekomym pobiciem obwinionego. Taka argumentacja nie znajduje żadnego potwierdzenia w zebranych materiale dowodowym. Tak jak wskazano powyżej zeznania funkcjonariuszy Policji były ze sobą spójne, logiczne, konsekwentne i wzajemnie się uzupełniały. Podkreślić także należy, iż pierwszy raz składali oni zeznania rano 29 czerwca 2013 r., a zatem tuż po samym zdarzeniu i nie mieli możliwości aby uzgodnić ich treści, co do licznych szczegółów. Po drugie w tym czasie żadne postępowanie w sprawie przekroczenia przez nich uprawnień nie było prowadzone. Wskazać także należy, iż zeznania funkcjonariuszy Policji odnośnie agresywnego zachowania się obwinionego w trakcie pobytu na izbie przyjęć (...) Centrum Medycznego znalazły potwierdzenie w zeznaniach świadków J. J., Z. D., H. S., K. Ż., L. D.. Osoby te natomiast były całkowicie postronnymi świadkami zdarzenia albowiem nie znały ani obwinionego ani funkcjonariuszy Policji i nie mieli żadnych motywów aby zeznawać nieprawdę. Istotny jest także fakt, iż zeznania funkcjonariuszy Policji, co do użycia wobec P. W. środków przymusu bezpośredniego, kajdanek, pałki służbowej, kaftana bezpieczeństwa znalazły także potwierdzenie w opinii sporządzonej do sprawy DS. 156/13.

Za w pełni wiarygodne Sąd uznał także zeznania świadka Z. D. albowiem były one logiczne, konsekwentne oraz znalazły potwierdzenie w zeznaniach J. J., H. S., K. Ż., L. D., M. D., W. P. i K. R.. Tak jak wskazano powyżej była to osoba całkowicie postronna, nie związana ani z obwinionym ani z funkcjonariuszami Policji.

Podobnie Sąd odniósł się do zeznań J. J.. Także one znalazły potwierdzenie w zeznaniach świadków Z. D., H. S., K. Ż., L. D., M. D., W. P. i K. R.. Ponadto były spójne, logiczne i konsekwentne i Sąd nie dopatrywał się żadnych przesłanek wpływających na negatywną ich ocenę.

Do podstawy ustaleń stanu faktycznego Sąd włączył także zeznania H. S., które ocenił jako wiarygodne albowiem były logiczne, konsekwentne i korelowały z zeznaniami świadków, którym Sąd dał wiarę. Istotne znaczenie ma także fakt, iż H. S. jest osobą całkowicie postronną, a przebieg zdarzenia przez nią przedstawiony jest rzetelny i pełny.

W ocenie Sądu także zeznania świadka K. Ż. były wiarygodne, spójne i logiczne, a zatem zasługiwały na uwzględnienie. Podobnie jak poprzedni świadczeni K. Ż. jest osobą całkowicie postronną i nie ma żadnych podstaw do przyjęcia aby opisując zachowanie P. W. w (...) Centrum Medycznym podawała nieprawdę.

W ten sam sposób Sąd ocenił zeznania świadka L. D.. W pierwszej kolejności wskazać należy, iż korelowały one z zeznaniami Z. D., J. J., H. S., K. Ż., M. D., W. P. i K. R., a ponadto były logiczne i spójne. Także ten świadek w żaden sposób nie jest związana ani z obwinionym ani z funkcjonariuszami Policji, co świadczy o bezstronności.

W tym miejscu podkreślić należy, iż gdyby rzeczywiście P. W. był nieprawidłowo traktowany przez funkcjonariuszy Policji, miał widoczne obrażenia lub ślady stosowania siły fizycznej na pewno personel izby przyjęć (...) Centrum Medycznego zareagowałby na to. Wszyscy jednak potwierdzili, iż to obwiniony zachowywał się agresywnie i arogancko.

Ustalając stan faktyczny Sąd uwzględnił także częściowo wyjaśnienia samego obwinionego P. W.. Sąd dał im wiarę tylko w zakresie faktów: pobytu w lokalu C. Pub w S. w dniu 29 czerwca 2013 r., przyjazdu funkcjonariuszy Policji na interwencje oraz osób, których początkowo interwencja dotyczyła. W tym zakresie wyjaśnienia obwinionego korespondowały z zeznaniami świadków M. D., W. W. (1), K. K., W. P., M. Ł., K. R.. Za całkowicie niewiarygodne Sąd uznał natomiast wyjaśnienia P. W. w części, w jakiej obwiniony podał, iż nie zwracał się do funkcjonariuszy Policji słowami wulgarnymi, wulgarnie zwrócił się do D. Ż., funkcjonariusze Policji nie pytali się go o dane osobowe ani nie żądali okazania dowodu tożsamości, interwencje wobec niego podejmował M. Ł., funkcjonariusze Policji bezzasadnie używali wobec niego siły fizycznej. Wyjaśnienia w tym zakresie pozostawały bowiem w wyraźnej sprzeczności z zeznaniami świadków M. D., W. W. (1), K. K., W. P., M. Ł., K. R., którzy konsekwentnie zeznawali, iż P. W. znieważał ich słowami powszechnie uznanymi za obelżywe oraz gestami, a także na żądanie M. D., odmówił podania swoich danych osobowych oraz okazania dowodu tożsamości. Ponadto żaden z funkcjonariuszy Policji nie potwierdził aby obwiniony miał użyć słów „kurwa zamknij się Ż.”. W tym miejscu wskazać także należy, iż brak jest jakichkolwiek podstaw do tego aby uznać, iż funkcjonariusze Policji mogli błędnie odebrać słowa wulgarne skierowane do D. Ż.. Z jednoznacznych i konsekwentnych zeznań funkcjonariuszy Policji wynika, iż obwiniony użył między innymi słów „zawsze i wszędzie Policja jebana będzie”. Nie sposób jest zatem przyjąć, iż mogły być one skierowane do kogoś innego niż do funkcjonariuszy Policji.

Sąd nie dał także wiary wyjaśnieniom obwinionego w zakresie w jakim obwiniony podał, iż do niego podeszło dwóch funkcjonariuszy Policji, w tym M. Ł., a pozostali stali na chodniku w odległości 10-20 metrów. Także w tej części wyjaśnienia obwinionego nie znalazły potwierdzenia w zgromadzonym materiale dowodowym. Z zeznań świadków, którym Sąd dał wiarę tj. M. D., W. W. (1), K. K., W. P., M. Ł., K. R., jednoznacznie wynika, iż to M. D., a nie M. Ł., żądał od obwinionego podania danych osobowych, a wszyscy funkcjonariusze Policji byli przy tym z uwagi na fakt, iż przed lokalem znajdowało się dużo ludzi, a obwiniony po znieważeniu funkcjonariuszy Policji, cofnął się w tłum i zachodziła konieczność odizolowania go. Sąd nie ma także żadnych wątpliwości, iż wszyscy funkcjonariusze Policji widzieli i słyszeli jak M. D. przystąpił do czynności legitymowania obwinionego albowiem stali w bardzo bliskiej odległości rzędu 1 metra, a nie jak podaje obwiniony 10-20 metrów. W tym miejscu wskazać także należy, iż wyjaśnienia obwinionego w zakresie sposobu zachowanie się funkcjonariuszy Policji były całkowicie nielogiczne. Nie sposób jest uznać aby w sytuacji, kiedy na miejscu jest dużo osób postronnych funkcjonariusze Policji podejmowałiby jakieś niezgodne z prawem działania. Ponadto nie sposób jest także uznać aby w sytuacji kiedy obwiniony byłby w sposób nieprawidłowy traktowany przez funkcjonariuszy Policji i używano wobec niego przemocy, żadna z tych osób nie stanęłaby w jego

obronie, czy choćby nie zarejestrowała przebiegu zdarzenia telefonem komórkowym, co obecnie bardzo często się zdarza, czy też nie zgłosiła się później w charakterze świadka.

Sąd nie podziela także stanowiska obrony jakoby o niewinności obwinionego miałby świadczyć fakt złożenia sprzeciwu od wyroku nakazowego. Logika i doświadczenie zawodowe stoją w całkowitej sprzeczności z tezą, iż niewinna osoba nie złożyłaby sprzeciwu. Sam fakt, iż obwiniony nie przyznał się do winy i przedstawił odmienną wersję przebiegu zdarzenia z dnia 29 czerwca 2013 r. nie przesądza jeszcze w żadnym razie o jego niewinności. Oczywiście jest, iż obwiniony ma prawo się bronić przedstawiając swoją wersję zdarzenia, nie mniej jednak podlega ona ocenie w kontekście całości materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie. W tym konkretnym przypadku, dokonana przez Sąd ocena materiału dowodowego oraz poczynione ustalenia faktyczne musiały skutkować odrzuceniem większości wyjaśnień P. W..

Do podstawy ustaleń stanu faktycznego Sąd włączył także, choć w minimalnym zakresie zeznania świadków D. Ż. i M. W..

Odnosząc się do zeznań D. Ż. Sąd dał im wiarę tylko w zakresie, w jakim świadek podał, iż pierwsza interwencja Policji dotyczyła jego osoby i została zgłoszona przez M. W.. W pozostałym zakresie – w części, w jakiej świadek podał, iż P. W. słowami wulgarnymi zwrócił się do niego, dwóch funkcjonariuszy Policji podjęło interwencję, w momencie kiedy P. W. zwrócił się do niego słowami wulgarnymi – Sąd uznał te zeznania za niewiarygodne albowiem były nielogiczne i sprzeczne z zeznaniami świadków, którym Sąd dał wiarę. Przesłuchani w sprawie funkcjonariusze Policji nie mieli żadnych wątpliwości, iż słowa wulgarne użyte były wobec nich. Jednoznacznie także świadczy o tym charakter tych słów „zawsze i wszędzie Policja jebana będzie”, nie sposób jest uznać aby te słowa mogły być skierowana do D. Ż.. Ponadto żaden z funkcjonariuszy Policji nie potwierdził aby obwiniony miał użyć słów „kurwa zamknij się Ż.”.

W tym miejscu wskazać należy, iż zeznania D. Ż. były sprzeczne z wyjaśnieniami obwinionego oraz świadka M. W.. P. W. podał, iż M. W. była obecna w trakcie interwencji podjętej przez Policjantów wobec P. W.. Natomiast D. Ż. podał, iż kiedy P. W. krzychał do niego M. W. weszła już do środka. Zeznania D. Ż. są także sprzeczne z wyjaśnieniami obwinionego w zakresie słów jakich użył P. W. wobec niego. D. Ż. podał, iż obwiniony krzychał do niego „co ty odpierdalasz” zaś P. W. wyjaśnił, iż krzychał do D. Ż. „kurwa zamknij się Ż.”. W tym miejscu podkreślić należy, iż D. Ż. i P. W. znają się, D. Ż. odwiedził go w szpitalu. Okoliczności te powodują, iż bardzo ostrożnie należy oceniać jego zeznania. Ponadto stwierdzone przez Sąd powyższe rozbieżności powodują, iż nie można im dać wiary w tym zakresie. W ocenie Sądu nielogiczne są także zeznania D. Ż. w zakresie w jakim podał, iż informował interweniujących Policjantów, że P. W. nic nie zrobił i krzychał tylko do niego. Po pierwsze żaden z funkcjonariuszy Policji nie potwierdził obecności D. Ż. na miejscu zdarzenia w chwili podjęcia interwencji wobec obwinionego. Po drugie nie sposób jest uznać aby funkcjonariusze Policji będąc informowani przez D. Ż., iż obwiniony nic nie zrobił, w obecności licznych osób przed lokalem, podejmowali wobec P. W. interwencje.

Oceniając zeznania świadka M. W. Sąd także dał im wiarę tylko częściowo tj. w zakresie faktów wezwania Policji oraz interwencji podjętej wobec D. Ż.. W pozostałym zakresie tj. w części w jakiej świadek zeznała, iż P. W. krzychał do D. Ż., a nie do Policjantów, Sąd uznał jej zeznania za niewiarygodne albowiem były sprzeczne z zeznaniami M. D., W. W. (1), K. K., W. P., M. Ł., K. R., którzy nie mieli żadnych wątpliwości, iż słowa wulgarne były skierowane do nich. Ponadto świadczy o tym niewątpliwie rodzaj słów użytych przez obwinionego. Zeznania w tym zakresie były także sprzeczne z wyjaśnieniami obwinionego oraz zeznaniami świadka D. Ż.. D. Ż. podał, iż obwiniony krzychał do niego „co ty odpierdalasz” zaś P. W. wyjaśnił, iż krzychał do D. Ż. „kurwa zamknij się Ż.”. M. W. zeznała natomiast, że P. W. krzychał do D. Ż. „daj spokój, to jest kobieta, nasza koleżanka”. Z powyższego jednoznacznie wynika, iż każda z tych osób podała zupełnie inne słowa jakimi P. W. miał się zwracać do D. Ż.. Rozbieżności świadczą natomiast o niewiarygodności tego materiału dowodowego i o przyjętej linii obrony. Zeznania M. W. były także sprzeczne z zeznaniami D. Ż., który podał, iż kiedy krzycheli do siebie z P. W. jej już nie było przed lokalem. Uwadze Sądu nie uszedł także fakt wewnętrznych sprzeczności w zeznaniach M. W.. Początkowo podała ona, iż radiowozy już odjeżdżały bo usłyszała pisk, po czym stwierdziła, iż to były sekundy i radiowóz nawet nie zdążył odjechać. W tym miejscu podkreślić

także należy, iż M. W., jak sama przyznała zaraz weszła do lokalu, a zatem nie mogła on być świadkiem interwencji podjętej przez funkcjonariuszy Policji wobec P. W..

Rozbieżności w opisie przebiegu zdarzenia niewątpliwie świadczą, iż zarówno D. Ż. jak i M. W. swoimi zeznaniami chcieli pomóc P. W. w uniknięciu odpowiedzialności. Jest to tym bardziej oczywiste gdy zważy się na fakt, iż wszyscy troje znają się, zarówno M. W. jak i D. Ż. odwiedzili obwinionego w szpitalu.

W pełni przekonujący jest także dowód w postaci opinii (...) we W., który to Sąd uznał za w pełni rzetelne i miarodajne.

Mając powyższe na uwadze, Sąd uznał, iż P. W. swoim zachowaniem wyczerpał ustawowe znamiona wykroczenia z art. 65 § 2 k.w.

Odpowiedzialności z art. 65 § 2 k.w. podlega bowiem ten, kto wbrew obowiązkowi nie udziela właściwemu organowi państwowemu lub instytucji, upoważnionej z mocy prawa do legitymowania, wiadomości lub dokumentu, co do własnej tożsamości. Dane osobowe obejmują natomiast nazwisko, imię, datę urodzenia, imiona rodziców, adres zamieszkania, miejsce pracy.

Stosownie zaś do treści art. 15 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 6 kwietnia 1990 r. o Policji upoważnienie do legitymowania posiada każdy funkcjonariusz Policji.

W świetle powyższego, zdaniem Sądu, P. W. zobowiązany był do podania M. D. swoich danych osobowych i okazania dowodu tożsamości. Nie ma przy tym znaczenia fakt, iż jak to wyjaśniał obwiniony, M. Ł. znał go z wcześniejszych interwencji. Każdy bowiem funkcjonariusz ma prawo legitymowania, zaś osoba, której to dotyczy musi podać żądane dane. Sąd nie ma także żadnych wątpliwości, iż P. W. został wezwany przez funkcjonariusza Policji M. D. do podania swoich danych osobowych, okazania dowodu tożsamości, został także pouczone o tym obowiązku i o konsekwencjach jego niewykonania. Wynika to jednoznacznie z konsekwentnych, logicznych i korespondujących ze sobą zeznań M. D., W. P., K. R., M. Ł., K. K., W. W. (1). W tym miejscu podkreślić także należy, iż P. W. nie tylko odmówił podania swoich danych osobowych i nie okazał dowodu osobistego, mimo że posiadał go przy sobie, ale także w trakcie całej interwencji zachowywał się arogancko i agresywnie.

Mając powyższe na uwadze Sąd wymierzył obwinionemu karę 500 zł. grzywny.

Wymierzając obwinionemu karę Sąd wziął pod uwagę stopień winy sprawcy oraz stopień społecznej szkodliwości popełnionego wykroczenia, który w tym przypadku jawi się jako znaczny. Obwiniony swoim zachowaniem wykazał całkowity brak poszanowania dla funkcjonariuszy Policji i zlekceważył wydawane przez nich polecenia. Sąd wziął także pod uwagę cele kary w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa, a także cele zapobiegawcze i wychowawcze w stosunku do obwinionego. Zdaniem Sądu wymierzona obwinionemu kara 500 zł. grzywny odpowiada nie tylko stopniowi jego winy, ale realizuje też w stosunku do niego cele zapobiegawcze i wychowawcze. Zapobiegawczy sens wymierzonej kary ma bowiem na celu odstraszenie sprawcy od ponownego wejścia na drogę przestępstwa, natomiast jej cel wychowawczy realizuje się poprzez kształtowanie postawy obwinionego zarówno wobec własnego czynu, jak i czynów zabronionych w ogóle. Jednocześnie kara orzeczona wobec P. W. czyni zadość społecznemu poczuciu sprawiedliwości, a także spełnia swoje zadania w zakresie prewencji generalnej, polegające na kształtowaniu w społeczeństwie postawy poszanowania prawa.

Przy wymiarze kary sąd wziął także pod uwagę szczególne dyrektywy wymiaru kary określone w art. 33 § 2 k.w., a zatem Sąd analizował rozmiar wyrządzonej lub grożącej szkody, stopień winy obwinionego, pobudki, sposób działania, właściwości, warunki osobiste i majątkowe sprawcy. Uwadze Sądu nie uszedł fakt, iż wykroczenie popełnione przez P. W. należy do wykroczeń umyślnych. Sąd wziął także pod uwagę sposób zachowania się sprawcy przed i po popełnieniu wykroczenia.

Całość elementów mających wpływ na wymiar kary przesądziła o tym, iż kara ta została wymierzona w wysokości 500 złotych. W ocenie Sądu kara w tym wymiarze spełni swoje cele zarówno w zakresie prewencji ogólnej, jak i szczególnej,

wywołując u obwinionego dążenie do przestrzegania porządku prawnego. Będzie to także kara możliwa dla niego do uiszczenia. Kara w wyższym wymiarze byłaby już karą o charakterze odwetowym.

Na podstawie art. 118 § 1 k.p.w. i art. 3 ust. 1 w zw. z art. 21 pkt 2 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych Sąd skazując obwinionego obciążył go wydatkami postępowania i opłatą w łącznej kwocie 150 zł. Zgodnie bowiem z § 1 Rozporządzeniem Ministra Sprawiedliwości z dnia 10 października 2001 r. w sprawie wysokości zryczałtowanych wydatków postępowania oraz wysokości opłaty za wniesienie wniosku o wznowienie postępowania w sprawach o wykroczenia wysokość zryczałtowanych wydatków postępowania w sprawach o wykroczenia przed sądem pierwszej instancji wynosi od jednego obwinionego w postępowaniu zwyczajnym 100 zł. Wysokość opłaty ustalono zgodnie z art. 3 ust. 1 w zw. z art. 21 pkt 2 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych. W ocenie Sądu obwiniony posiada stałe zatrudnienia, nie ma nikogo na utrzymaniu i koszty te będą dla niego możliwe do uiszczenia.

ZARZĄDZENIE

1. odnotować;
2. odpis wyroku wraz z uzasadnieniem doręczyć obrońcy obwinionego;
3. kal. 7 dni.

13.08.2014 r.

SSR Izabela Nowak